

EXPRESS

JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.

Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietziusa 25

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Redaktor przyjmuje:
codziennie od godz. 1—2 1/2 popołudniu.

**bezpartyjne,
niezależne
czasopismo
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.
1 wiersz milim. w nadesłanym gr. 40.
1 " " w kronice " 80.
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt
" " " „nadesłanego” „kroniki” i na pier-
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.
Cała strona ogłoszeniowa 385 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 25.

Jarosław, sobota 20 czerwca 1931.

Rok IV.

Restauracja, Kawiarnia i Bar „Grand”

poleca: Wykwintne objady z 3 dań po zł. 140. — Pierwszorządny bufet zaopatrzonej w delikatesowe przekąski
Zamówienia na bankiety, przyjęcia, etc. — Półmiski garniowane. — Paszteciki, kanapki.

Kosztowne nastroje.

Słowo „kryzys” stało się dziwnym symbolem, rozwiązującym wielu ludziom ręce. Kryzys stał się stereotypowym wytłumaczeniem wszelkiego nieróbstwa i rezygnacji:

— „Nie warto nic robić, bo . . . kryzys”.

— „Nic się nie uda, bo . . . kryzys”.

Takie postawienie sprawy wytwarza istotnie kryzys psychiczny, o wiele groźniejszy od trudności gospodarczych. O ile bowiem skutki tych ostatnich rozchodzą się w społeczeństwie w tempie powolnym, umożliwiającem w odpowiednim czasie stosowanie środków zaradczych, o tyle trudności psychiczne skracają ten okres czasu do minimum, wykluczając tem samem wszelką akcję zapobiegawczą. W zjawiskach gospodarczych trudności natury psychicznej tego rodzaju, jak pesymizm, rezygnacja lub panika są niewątpliwie czynnikami, które nie tylko pogłębiają rzeczywiste trudności gospodarcze, ale poniekąd je stabilizują i przedłużają ponad miarę rzeczywistej konjunktury. U nas zjawiska te noszą całkiem specjalny charakter, nie kształtują się bowiem w płaszczyźnie naturalnej, a ulegają wpływom katalizatora, rolę którego odgrywa celowa akcja stronnictw opozycyjnych, spekulujących na szerszeniu nieufności do obecnego rządu. Akcja ta jest złem, które trzeba zwalczać bezustannie i z całą bezwzględnością, ponieważ refleksy szerzenia nastrojów „prokryzysowych” skradają się niepostrzeżenie do warsztatów pracy, do urzędów, do życia codziennego, zwielokrotniając istotnie skutki złej konjunktury gospodarczej.

Pod wpływem tych nastrojów kupiec spogląda z niedowierzaniem na klienta, nie zachęca go do kupna, bo klient „prawdopodobnie” nie kupi niczego prócz jakiegoś niezbędnego drobiazgu. Przemysłowiec nie zabiega o zamówienia fabryczne, bo „prawdopodobnie” ich nie otrzyma, z rezygnacją przeto redukuje swych robotników lub skierowuje energię na zabiegi

o pomoc rządową. W podobny sposób upada praca rzemieślnika, który pogarsza i ogranicza swą produkcję do minimum, ponieważ — „nie warto”. Nastrój pracodawców udziela się z kolei rzeczy pracownikom, jako, że „ryba psuje się od głowy”. Pracownicy podlegają z jednej strony tym samym wpływom co i pracodawcy, a z drugiej więcej rozmyślają nad ewentualnością utraty pracy, aniżeli nad dobrem swego warsztatu.

Pogłoski o redukcjach i zniżkach płac w swoistej formie przenikające do urzędów państwowych, osłabiają wydajność pracy urzędniczej, stwarzają falę niezadowolenia, która spotykając się z identycznym nastrojem ze strony interesentów zdwaja obustronne rozgoryczenie.

Do tego „wieńca kryzysowego” trzeba dodać robotnika, na którego w pierwszym rzędzie spadają skutki pesymistycznych horoskopów — oraz rolnika. W dziedzinie rolnictwa „nastroje kryzysowe” powodują dużo gorsze zło bo nie chwilowe, jak w przemyśle i handlu, ale długogotrwałe. Rolnik, ulegający depresji zmienia swą gospodarkę z intensywnej na ekstensywną, ogranicza tem samem swą produkcję conajmniej na przeciąg roku, a ponadto wyjąłwia ziemię. W dalszych skutkach cierpi na tem akcja przebudowy naszego ustroju rolnego i związane z nią dążenia do gospodarczego zorganizowania państwa w kierunku współczesnych potrzeb. Łącznie — wszystkie wspomniane niedomagania odbijają się pokaźnie na obrotach wewnętrznych kraju: kapitał, zamiast uczestniczyć w przedsiębiorstwach, chowa się po skrytkach lub ucieka zagranicę. Kredyty państwowe coraz trudniej walczą o zaradzenie złu. — malejące dochody zmuszają rząd do kompresji budżetu, co również wywiera swój wtórny wpływ na życie gospodarcze.

Stare przysłowie ludowe mówi: — „słowo wylatuje wróblem, a powraca wołem”. Nad tem wcieleniem „wróbla trudności gospodarczych” w „wołu kryzysu” pracują gorąco przeciwnicy obecnego rządu, a sojusznikiem jest im nad-

wrażliwość ludzka, skłonna do egzaltowania się pesymizmem i nieufna wobec optymizmu, inicjatywy i pracy! Przeciw tym nastrojom trzeba walczyć bezustannie i zdecydowanie, ponieważ skutki życiowe tych igraszek mogą się wyrazić w kosztach, które będziemy musieli płacić i odbierać w ciągu długich lat.

J. D.

Praca zawodowa kobiety zamężnej, a kryzys obecny.

W okresie wszechświatowego kryzysu i związanego z niem bezrobocia, prasa wszelkich odcieni często omawia dzisiaj palące zagadnienie pracy kobiety zamężnej. Jak zwykle, mamy do czynienia z głosami krańcowymi. Jedne stoją na stanowisku, że praca kobiety zamężnej jest do pewnego stopnia niesprawiedliwością socjalną bądźto względem mężczyzn, bądź względem kobiet samotnych, gdyż poprostu odbiera im chleb, — odbiera zaś temwięcej nieprawnie, że kobiety zamężne korzystają przecież z dochodów współmałżonka. Inny pogląd jest reminiscencją dawnego poglądu czysto liberalnego, wychodzącego z założenia, że prawo do pracy nie powinno podpadać żadnemu skrzepowaniu.

Dzisiejsze warunki skomplikowanego życia, zwłaszcza w tak czulej dziedzinie, jak sprawa pracy i stosunku jednostki do niej, wymagają wszechstronnego zrozumienia każdego poszczególnego zagadnienia.

Jesteśmy w okresie przebudowy społeczeństwa. Jego podstawą ma być praca, która powinna być otoczona należytyym szacunkiem. Prawa jednostki mają być oparte na jej wysiłku. Jest to bezwzględnie tendencja przyszłości. Tymczasem to powszechne dążenie wszystkich spragnionych czynu pracowników — natrafiło nagle na przejściową wprawdzie, ale silną zapórę w postaci bezrobocia. Pod wpływem tego, — u ludzi, którzy nawykli głosić teorie najbardziej krańcowe a poparte na chwili aktualnej, budzą

Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien wody mineralne krajowe i zagraniczne

|| poleca Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO ||

Telefon 176.

NA SEZON WIOSENNO-LETNI

Telefon 176.

**Najnowsze płaszcze
i kostjomy damskie**

POLECA:

LEON BLATT
JAROSŁAW, Grunwaldzka 12.**Wykwintne raglany - trench-
coaty i ubrania męskie**

Wyłączna sprzedaż modeli damskich światowej firmy Bracia BRAUN. — W ogromnym wyborze! — Warunki dogodne!

się od razu próby określenia: kto posiada prawo do pracy.

Bezwzględnie słuszną jest zasada, że prawo do pracy posiada każdy człowiek. Na ten temat trudno wszczynać jakąkolwiek dyskusję. Z drugiej strony trzeba przyznać, że w okresie kryzysu umiejętność przeprowadzanie tak ciężkiego i przykrego zadania, jak konieczne redukcje pracowników, posiada swoją pierwszorzędną wagę.

I oto właśnie w związku z tą drugą sprawą wypłynęła kwestja pracy kobiety zameżnej. Badania, przeprowadzane przez organa Ministerstwa Pracy, przeróżne ankiety organizacji społecznych i t. d. wykazują przedewszystkiem fakt, iż duży procent kobiet — pracownic lub robotnic, rejestrowanych jako „mężatki” — to kobiety porzuczone, opuszczone, lub wyszukiwane przez lekkomyślnych mężów. Praca tych kobiet jest często jedynym źródłem utrzymania nie tylko dla nich samych, ale i dla rodzin. Nikt przeto napewno nie stanie na stanowisku, iż ten typ pracownic, — o ile rzeczywiście sumiennie spełnia swoje obowiązki, winien podlegać redukcji. Drugą, podobną do pewnego stopnia kategorię stanowi typ kobiety zameżnej, która wraz z mężem pracuje często nie tylko na utrzymanie bezpośredniej rodziny t. j. dzieci, ale utrzymuje poza tem np. starych, chorych rodziców lub nieletnie rodzeństwo. Niema więc chyba wątpliwości, że i w tym wypadku określenie „mężatka”, a zatem pracownica podpadająca redukcji, powinno być traktowane nader ostrożnie, — pracownica taka bowiem utrzymuje wspólnie z towarzyszem życia dwie — nieraz trzy — rodziny. W trzecim rzędzie idą kobiety, które na danych stanowiskach postawiło przygotowanie fachowe, zamiłowanie danej pracy lub wyjątkowe uzdolnienie. Czy należy zredukować np. uzdolnioną lekarzkę-mężatkę w Kasie Chorych, albo zamiłowaną nauczycielkę-mężatkę w szkole, lub utalentowaną pielęgniarkę-mężatkę w szpitalu, zdolną referentkę-mężatkę w biurze i t. d., — skoro praca każdej z nich posiada piętno indywidualne i bez szkody dla danej placówki nie da się zastąpić przez kogoś innego? Nie zapominajmy, że ów pierwiastek osobisty, który pewni ludzie w pracę swą wkładają, jest właśnie tem, co tę pracę czyni pracą twórczą i nadaje jej duchowe, głębokie oblicze. Strzeżmy się mechanizacji życia, która gdzie jak gdzie, ale właśnie w Polsce, najmniej powinna mieć zastosowania.

Oczywiście, — trudno zaprzeczać, że istnieje ogromna ilość kobiet zameżnych, zajmujących stanowiska, na których z łatwością może je zastąpić ktoś inny. Niepodobna zaprzeczyć również, iż wśród tych pracownic spotyka się kobiety, które bez tej pracy ostatecznie byłyby w możności się obejść. A jednak, — nie ulega również wątpliwości i to, że ogromna większość tych mężatek, zredukowana ze swych posad zaczęłaby z konieczności sama zajmować się wyłącznie gospodarstwem domowym, — a tem samem oddalając służące, powiększyłyby bezrobocie tych ostatnich. Można bowiem przyjąć za pewnik, że mało jest kobiet, które nie mając fachowego wykształcenia, a skazane na spełnianie podrzędnych prac w biurach i urzędach, czynią to — nie z konieczności.

To też stanowisko czynników, żądających redukcji kobiet zameżnych, musi być traktowane nader ostrożnie. Nie wolno tu stwarzać reguły. Każdy wypadek będzie napewno inny. Hasło, iż w okresie kryzysu powinno się usuwać przede wszystkim uprzywilejowanych jest napewno

słuszne. Ale niepodobna w czambuł twierdzić, że „uprzywilejowanymi” są kobiety zameżne, które przeważnie spełniają z twardej konieczności podwójne, a nawet potrójne obowiązki.

Dr. Anna Minkowska.

Święto P. W. i W. F. w Jarosławiu

Uroczystość Święta powiatowego P. W. i W. F. rozpoczęła się 13 bm. capstrykiem orkiestry 39. pp. wraz z plut, Związku Strzeleckiego po ulicach miasta.

Dnia 14 bm. już wczesnym rankiem rozpoczął się zjazd młodzieży Zw. Strzeleckich z całego powiatu na podwodach udekorowanych zielenią. — Zbiórka odbyła się na Stadjonie Sokoła, gdzie Powiatowy Komendant P. W. zorganizował młodzież w trzy Baony — 1. Hufców męskich i żeńskich oraz 2 Baony Strzelców umundurowanych i bardzo dobrze się prezentujących.

O godz. 9-tej wymaszerowano z orkiestrą 39 p. p. do kościoła OO. Dominikanów, gdzie ks. Przeor odprawił uroczyste nabożeństwo w obecności licznie zebranych przedstawicieli Władz i urzędów, wojskowych, administracyjnych, szkolnych i związkowych — Powiatowego Komitetu W. F. i W. P. oraz całej zgromadzonej młodzieży P. W. przybyłej na na Święto do Jarosławia.

O godzinie 10:30 odbyła się defilada obok Domu Żołnierza przed Dcą Garnizonu P. Gen. Wiczorkiewiczem, P. starostą Grossem P. burmistrzem inż. Sierankiewiczem i przedstawicielami Władz i urzędów miejscowych.

Całość kolumny defilującej, liczącej 670 członków i członkiń P. W. prowadził Powiatowy Komendant P. W. por. Głowa Franciszek. Baon strzelecki prowadził por. rez. Tatomir L. były Komt Pow. Zw. Strzeleckiego. Młodzież dziarsko przemaszerowała ulicami miasta, podziwiana i oklaskiwana przez licznie zebraną publiczność.

Na Stadjonie, Dca Garnizonu P. Gen. Wiczorkiewicz odebrał raport od Kmdta Pow. P. W. a po przyjaznym przywitaniu się z młodzieżą, zabrał głos w serdecznych słowach P. starosta Gross Marjan przewodniczący Pow. Komitetu PW. i WF. i otworzył oficjalnie uroczystość Święta W. F. oraz zawodów sportowych. Poczem w gorących słowach przemówił P. gen. Wiczorkiewicz, przedstawiając w krótkich słowach stan prac Przynależności wojskowej, nawiązując przytem do Związków Strzeleckich z 1914 r. Zwrócił się z apelem do młodzieży P. W. brania przykładów z tej młodzieży, która w r 1914 w Związkach Strzeleckich wyszła do walki z wielkim zapalem i miłością Ojczyzny i zakończył okrzykiem, powtórzonym gromko przez młodzież i zebraną publiczność: „Niech żyje Rzeczpospolita Polska, P. Prezydent Ignacy Mościcki i Twórca Armji Polskiej Marszałek Piłsudski.”

Po reprezentowaniu broni, orkiestra odegrała hymn narodowy. Następnie odbyła się pokazowa lekcja gimnastyki wykonana przez oddział wiejski Zw. Strzeleckiego z Węgierki, prowadzona przez istr. P. W. sierż. Zimnowodę. Równocześnie odbyły się zawody ubierania maski przeciwgazowej na czas, poczem odbył pół-finał koszykówki drużyn Z. S. Jarosław-Węgierka zakończona 6:0 dla drużyny Jarosławia. W czasie od godz. 12-14-tej odbył się na dziedzińcu koszar 39 p. p. wspólny obiad żołnierski i zaproszonych gości, który przeminął wśród szeregu toastów w bardzo miłym nastroju.

Sprawozdanie**Powiatowej Kasy Chorych w Jarosławiu
za czas od 1. I. do 30. IV. 1931. r.**

Stan członków obowiązkowo ubezpieczonych obojga płci w dniu 30. IV. b. r. wynosił 5 681. Liczba członków rodzin obowiązkowo ubezpieczonych 4.424. Liczba członków dobrowlnie ubezpieczonych m 2. Zmarło członków Kasy i członków rodzin 67. Udzielono pomocy lekarskiej 3 496 osobom. — Wizyt lekarskich udzielono w Ambulatorjum Kasy 12.756. Wizyt w domu chorego 1.689. Z leczenia szpitalnego korzystało 171 osób przez 3 139 dni. Półogów było 136, a w 22 wypadkach prócz obecności akuszerki korzystały położnice także z pomocy lekarsko-akuszerskiej.

Ambulatorjum Dentystyczne wykonało: 742 ekstrakcji, 788 plomb, 55 protez i 339 zębów sztucznych.

Zakład Fizykalnego leczenia udzielił: Naświetlań Diatermją 542, naświetlań lampą kwarcową 2 524, naświetlań Soluxem 384, nagrzewań Tonisatorem 247. Naświetlań Heliosem 188, Kąpieli żarówkowych 465, Promieniaczy 20.

Wydatki na pomoc lekarską w Ambulatorjum Kasy i obłożnie chorych wynosiły:

35 824 Zł. 17 gr.

Leczenie w Szpitalach i Zakładach leczniczych 18.571 Zł. 26 gr.

Koszty przewozu chorych i profilaktyka 7.420 Zł. 75 gr.

Apteki wydały na Rk. Kasy 6.992 recept na ogólną sumę 18.041 Zł. 65 gr.

Środki opatrunkowe i inne środki lecznicze kosztowały 10.306 Zł. 19 gr.

Wypłacono zasiłków w chorobie na ogólną sumę 33.480 Zł. 69 gr.

Wypłacono zasiłków położniczych na ogólną sumę 3 067. Zł. 83 gr.

Wypłacono zasiłków pogrzebowych na ogólną sumę 2.700 Zł. 90 gr.

Ogólna suma świadczeń wynosiła 131.413 Zł. 44 gr.

co stanowi 94.50 proc. ogółu dochodów Kasy.

Koszty administracyjne wynosiły 20.037 Zł. 71 gr. co równa się 14.40 proc. do ogółu dochodów Kasy.

**Kronika.**

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów niezwraca)

Osobiste. Komendant pow. p. komisarz Stanisław Wysogład został z dniem 22 bm. przeniesiony do Komendy Wojewódzkiej w Krakowie z tymczasowym przydziałem na komendanta pow. P. P. w Brzesku. Komisarz p. Wysogład,

który faktycznie 18 b. m. oddaje już urzędowanie swemu następcy, pełnił tu swe obowiązki od lipca 1928 r. i przez 3-letni okres swego urzędowania swym wyrozumiałym taktem i u-przejmością wobec stron, zaskarbił sobie należny szacunek tut. Obywatelstwa. Jego też zasługą jest reorganizacja tut. P. P., a w szczególności rozmieszczenie P. P. w jednym budynku, wzorowo urządzonym, gdzie też mieści się również wspaniała Świetlica policyjna. Nie można też pominąć milczeniem pracy jego małżonki pni komisarzowej Elżbiety Wysogładowej, która od chwili założenia t. j. 1929 r. „Koła Rodziny Policyjnej“ pełniąc nieprzerwanie stanowisko przewodniczącej, z całym zapałem i ofiarnością poświęcała się zbożnej pracy, dla dobra wdów i sierót po poległych funkcjonariuszach P. P. w walce z bandytyzmem w obronie ładu publicznego i bezpieczeństwa życia współobywateli, toteż cieszyła się u nich opinią prawdziwej opiekunki i orędowniczki.

W miejsce przeniesionego p. kom. Wysogłada, został mianowany tut. pow. Komendantem P. P. p. komisarz **Józef Munk z Tarnowa** — którego poprzedza opinia zdolnego organizatora i oficera P. P. — który w najbliższych dniach odbiera urządowanie.

Profesor gimnazjum I-go p. **Józef Chmura** został mianowany **dyrektorem** gimnazjum we Włocławku. P. Dyrektor Chmura podczas swego 2-letniego pobytu dał się poznać jako jeden z tych prawdziwych wychowawców - obywateli, którzy nie tylko zdobyli serca młodzieży, ale należny, powszechny szacunek. Przez żmudnej lecz odpowiedzialnej pracy zawodowej, brał czynny i wybitny udział w pracy społecznej. Obdarzony niezwykłą siłą wymowy i głęboką znajomością każdego poruszonego tematu, przemawiał nie tylko na wszystkich uroczystościach narodowych i państwowych, lecz wszędzie i zawsze w pracy propagandowej w duchu państwowo - twórczym, przez swój umiar i dynamikę wymowy porywał i przekonywał słuchaczy, dla swego taktu szanowany przez przeciwników partyjnych. Toteż z żalem żegna go młodzież, dla której był istotnie wyrozumiałym wychowawcą i szczerym opiekunem, oraz tut. społeczeństwo, dla którego jedynym zadośćuczynieniem stanowi powołanie p. dyrektora Chmury na wyższe stanowisko, życząc mu na nowym posterunku pracy: „Szczęść Boże“.

Odznaczenia. Krzyżem Niepodległości Polski zostali odznaczeni w 3 p. p. Leg. p. p.: Major Brincken Tadeusz, kapit. Ciecimirow Stanisław, kapit. Wilk Józef, chorążowie: Huber Józef, Michalik Antoni, Strzałka Wacław, sierżanci: Barwiołek, Bąkowski, Machowski i Zagrajczyk.

Brutalny napad nocny przodownika P. P. na naszego Redaktora. W numerze 24 z 13 b. m. „Expresu Jar.“ w notatce pod nagłówkiem „Niesłychane“ przedstawiliśmy zapodany nam przez naszego informatora, — który za informację przyjmuje na się pełną odpowiedzialność — suchy fakt przymusowego doprowadzenia po raz pierwszy tut. obywatela p. Izaka Ackermana w charakterze świadka. Notatka utrzymana była w tonie bezwzględnie obiektywnym, której jedynym celem było. by w przyszłości ewentualne nieporozumienia, względnie przeoczenia więcej się nie powtórzyły i nie narażano starszych wiekiem obywateli na niepotrzebne przykrości. Toteż niesłychane oburzenie w tut. kołach obywatelskich wywołał fakt, iż w związku z powyższą notatką przodownik tut. Komisarjatu P. P. Józef Czekański dopuścił się 17 bm. między godz. 10-11-tą brutalnego napadu nocnego na osobie naszego Redaktora, który przeciw napastnikowi niezależnie od kroków sądowych poczynił odpowiednio doniesienia do właściwych władz. Wstrzymując się od wszelkich naszych komentarzy, pozwalamy sobie przytoczyć słowa dwóch poważnych członków tut. Korpusu oficerskiego, pośrednich świadków tego ohydneho napadu,

z których jeden piastujący kierownicze stanowisko, następnego dnia w rozmowie z naszym redaktorem, tak się wyraził: Uważam mundur żołnierza jak również mundur policjanta za państwowy, który nigdy żadnym występny czynem nie śmie być splamiony. Nie wchodząc w meritum sprawy, sam fakt postępowania owego przodownika P. P. z oburzeniem należy potępić, upoważniam też p. redaktora na mnie się powołać“.

Jesteśmy przekonani, że w imię dobra korpusu P. P., który ma za sobą tak chlubną kartę w dziejach odrodzonej Polski, zastępujący obecnie Pana Inspektora Woj. Grabowskiego bawiącego na urlopie wypoczynkowym, Pan Podinspektor P. P. Abczyński, któremu dobro i honor korpusu P. P. leży na sercu, z właściwą sobie energią bezwzględnie sprawą nie cierpiącą zwłoki zajmie się i oddzieli od całości, jednostki, które swym postępowaniem przynoszą ujmę zasłużonemu korpusowi policyjnemu.

Egzamin dojrzałości w seminarjum naucz. żeńskim odbył się w dniach od 8—12 bm. pod przewodnictwem inspektora szkolnego w Kamionce-Strumiłowej p. Eugenjusza Mandyczewskiego. Do egzaminu zostały dopuszczone wszystkie kandydatki w liczbie 48. Egzamin dojrzałości złożyły: Awtelak Stanisława, Białas Jadwiga, Białek Janina, Czwojdrak Franciszka, Dyduch Marja, Eichenwald Sydonja, Gałuchowska Janina, Gałan Bronisława, Głęb Aniela, Głogowska Helena, Godowska Walerja, Grochoła Antonina, Hoffman Stanisława, Hütter Paulina, Jakóbiak Marja, Jarecka Stefanja, Jarosiewicz Ewa, Karpia Irena, Klimowicz Irena, Koba Stefanja, Kołodziej Zofja, Korniat Olga, Król Marja, Kurbas Stanisława, Lachowska Józefa, Salowicz Anna, Maciuch Marja, Mark Erna, Mazur Michalina, Mazurkiewicz Jadwiga, Michał Janina, Monczak Marja, Niedzielska Marja, Pawłoska Janina, Podhalec Janina, Rolska Zofja, Rozkrut Marja, Rudy Stanisława, Rutowicz Jadwiga, Sadlińska Wiesława, Wachta Helena, Wiatr Aurelja, Woźniak Walerja. Żak Katarzyna i Żuczek Jadwiga. Reprobowano 3 kandydatki.

Egzamin końcowy w jarosławskiej szkole handlowej odbył się w dniach 11 i 12 b. m. Wydział spółdzielczy ukończyli: **Leontyna Graf, Stanisława Jarecka**, Marja Kruk, Emil Łanocha, Władysław Malicki, Czesław Mikityn, Michał Siemkiewicz, **Stanisław Tyndorf**, Stanisław Wojnowski, Władysław Woźniak, zaś wydział rachunkowo-administracyjny: Helena Bieniek, Władysław Bilo, Janina Bilińska, Edmind Czarkowski, Wanda Doleżał, Michał Gujda, Janina Hajducka, Teresa Knytel, Zofja Kowal, Stefanja Kudła, Michalina Miś, Marja Mnich, Michał Mołoń, Janina Olearnka, Stefanja Olejarka, Kazimiera Strzelbicka, Władysław Trojnar, Stefan Włochowicz, Wanda Zientek, Adela Strusówna, razem złożyło egzamin 30 uczniów. Niedopuszczono do egzaminu 4 uczniów.

Wyrodny czyn. W dniu 12 bm. wyłowiono z koryta rzeki Starego Sanu koło Szwarzmanówki zwłoki 4-ro tyg. noworodka płci żeńskiej. Śledztwo w toku.

Nieostrożny roweżysta rozpoznany jako poszukiwany złodziej włamywacz. Polucha Mikołaj z Makowiska tut. powiatu został dnia 12 bm. doprowadzony na Komisarjat P. P. za nieostrożną jazdę rowerem, skutkiem czego spowodował uszkodzenie cielesne przechodniom, oraz za fałszywe podanie swego nazwiska, legitymującemu go organowi P. P. Ponadto tenże został rozpoznany przez komendanta Posterunku P. P. w Surochowie, jako poszukiwany przez tenże posterunek za dokonanie kradzieży z włamaniem, dokąd dnia 13 bm. został odstawiony.

Ujęcie sprawcy usiłowanego morderstwa funkcjonariusza P. P. i włamania do tut. Banku Rolniczego Krzywiński Antoni z Jarosławia został dnia 14 bm. doprowadzony na Komisarjat P. P. przez Komisarjat P. P. we Lwowie jako poszukiwany przez tut. Komisarjat

za usiłowane morderstwo funkcj. P. P. oraz włamanie kasowe w Jarosławiu dnia 1 marca br. do tut. Banku Rolniczego.

Kogo i za co sprowadzono na tut. Komisarjat P. P. Jan Leszczewski został doprowadzony na tut. Komisarjat P. P. z Przemyśla jako poszukiwany przez tut. władze za dokonywane różne kradzieże z włamaniem.

Schehner Jędrzej z Jarosławia został dnia 12 b. m. doprowadzony na Komisarjat P. P. za kradzież 7.70 dg. agrestu na szkodę nieznanego narazie właściciela.

Cabaj Antoni z Opoczna Woj. Kielce i Roman Leon Radzikowski z Siedlec Woj. Lublin doprowadzeni zostali na Komisarjat P. P. za jazdę koleją bez biletu jazdy ze stacji Przemyśl do Jarosławia.

Nowosad Franciszek z Cieszacina wielkiego pow. Jarosław został doprowadzony za kradzież surowych skór bydłych wart. 50 zł. na szkodę Wincentego Dylewskiego.

Teper Jan z Chyrowa został dnia 13 bm. doprowadzony na Komisarjat P. P. za jazdę koleją bez biletu jazdy z Łańcuta do Jarosławia.

Aniela Banczasz została doprowadzona na Komisarjat P. P. za dokonanie kradzieży dwu chustek na głowę, 4 m. materji łącznej wart. 21 zł. na szkodę Katarzyny Murzyńskiej z Jarosławia.

Z kroniki pożarów. Dnia 9 b. m. powstał pożar w stodole Piotra Nachacza w Ryszkowej Woli. Ogień zniszczył stodołę i stajnię wyrządzając szkodę na około 500 zł. Pożar powstał z wydostających się iskier z komina domu uszkodowanego.

Czy tytoń szkodzi? Znany amerykański uczonec, dr. Gray, zajmował się ostatnio badaniem wpływu palenia tytoniu na wydzielanie soku żołądkowego. Badania przeprowadzone były na 300 chorych na zaburzenia żołądkowe (bez zmian organicznych) i na 400 chorych z organicznymi chorobami żołądka. We wszystkich 400 wypadkach badano, w jaki sposób wydzielanie soku żołądkowego i subiektywne dolegliwości żołądkowe zależą od palenia tytoniu. Wszyscy chorzy palili co najmniej od 5-ciu lat. Badania te wykazały różnorodność reagowania poszczególnych chorych, zależnie od ich właściwości indywidualnych. Jedynie w wypadkach wrzodu żołądka i nadkwaśnego soku żołądkowego zaprzestanie palenia wywoływało ulgę. A zatem badania powyższe wykazały, że przy chorobach żołądka stały zakaz palenia wskazany jest tylko w nielicznych wypadkach, w których chwilowe zaniechanie palenia prowadzi w krótkim czasie do poprawy. („Iskra“).

Co niszczy włókno białizny?

Badania naukowe wykazały, iż białizny nie niszczy zbyt częste pranie — lecz przeciwnie **rzadkie** oczyszczenie więcej jej szkodzi — tak samo oczywiście jak używanie do prania tak zwanych „tanich“ ostrych mydeł. Przeto należy raczej zmieniać częściej białiznę, a kupować wyłącznie neutralne i pod kontrolą chemiczną wytwarzane środki do prania, jak n. p. znane powszechnie z dobroci mydło „Kollontay z pralką“.

Imieniem swoim i imieniem wychowanków, składa niniejszem podpisany Zarząd P. T. Publiczności serdeczne podziękowanie za przybycie na zabawę ogrodową, urządzoną dnia 14 bm. na rzecz zakładu.

Nie mniej gorącą podziękę składamy szanownym Paniom i Panom każdemu z osobna, którzy nie szczędzili ani trudu ani ofiar w urządzeniu zabawy.

Jarosław, dnia 16 czerwca 1931.
Zarząd domu dla sierót żydowskich
im. Juljusza Strisowera
w Jarosławiu.

Nieszczęśliwy wypadek. W czasie festynu 14 b. m. w parku pawłosiowskim, jeden z gości korzystając z huśtawki spadł z niej ze znacznej wysokości, doznawszy poważnych obrażeń. Zauważyć należy, że w niniejszym wypadku winę ponosi nieszczęśliwa ofiara swej własnej nieostrożności, jako, że huśtawka była dobrze urządzona, a huśtający chcąc zwrócić na siebie szczególną uwagę zebranej publiczności, popisywał się brawurowymi i niebezpiecznymi ewolucjami.

Propaganda Lewantyńskiego handlu w Polsce. Palestyńsko-Polska Izba Handlowa w Tel-Awiv, po dwukrotnie już, w latach 1927 i 1928, udanie przedsięwziętej próbie zorganizowania na Targach Wschodnich we Lwowie zbiorowej grupy z okazami plonów osadników żydowskich w Palestynie, rozpoczęła starania w kierunku obesłania tegorocznej ich kampanji przez tamtejszych wystawców. Stosunki handlowe Polski z obu temi krajami rozwijają się zwolna ale statecznie, a eksport polski, który pod wpływem światowego kryzysu wykazuje w ogólności za rok 1930 dość znaczny, bo 14% spadek, wzrósł w kierunku obu tych krajów w porównaniu z rokiem 1929 wydatnie, a to do Palestyny o przeszło 76% wartości ze zł. 1513 tys. na zł. 2668 tys. *Stały kontakt przedstawicieli kupiectwa tych krajów z Targami Wschodnimi* musi i w dalszym ciągu przyczynić się do *wzmoczenia zainteresowania* na tamtejszych rynkach dla transakcyj handlowych z Polską.

Recepty na szparagi. 5. Szparagi przyrządzone na sposób włoski. Oczyszczone i świeżo ugotowane szparagi układa się na gorącym półmisku, posypuje się je od końca do połowy utartym parmezanem lub serem szwajcarskim i polewa się je zbrunaoconem, gorącym masłem, do którego dodaje się szczyptę soli oraz przyprawę Maggi'ego. Do tych szparagów można też podać sadzone jajka.

Z ostatniej chwili.

Przyjazd Pana Ministra Rolnictwa do Jarosławia W chwili, gdy numer zamykamy dowiadujemy się, że 20 b. m. przyjeżdża do Jarosławia P. Minister Rolnictwa, który odbędzie też w powiecie wizytację przedsiębiorst ze swoim resortem związanych.

Ze sportu.

Wynik zawodów o Państwową Odznakę Sportową (P. O. S.).

W dniu Święta P. W. i W. F. w godz. od 14-18-tej na Stadnie Sokola odbyły się zawody o odznakę sportową. Startowało 117 zawodników — wypełniło warunki 36:

Uzyskane wyniki:

Koszykówka — Finał Radymno — Jarosław 20-6 dla Radymna zdobyło nagrodę wędrowną Pow. Komit. po raz drugi.

Stafeta — 4 x 100 Zw. Strzeleckiego zdobyła po raz pierwszy drużyna Z. S. Dunkowice w czasie 51.4.

Bieg 100 m. I. miejsce Foryś Wł. Zw. Strzel. Szówsko czas 12"8" 2. miejsce Centrowicz Zw. Strzel. Nielepkowice czas 13. Po za konkursem P. Cena K. A.Z.S.-12.

Bieg 40 m.: — 1) Frenus A. Zw. Strzel. Radymno 59.2) Nalepa K. Zw. Strzel. Tywonja 61.

Skok w dal: — 1) Broda Wł. Zw. Strzel. Michałówka 4.95. 2) Buczkowski J. Zw. Strzel. Duńkowice 4.85.

Skok w wyż: — 1) Lorenz Wł. Zw. Strzel. Jarosław 1.59. 2) Buczkowski Zw. Strzel. Duńkowice 1.44.

Rzut granatem (oburącz) 1) Broda Wł. Zw. Strzel. Wiązownica 110.75. 2) Sobolewski J. Zw. Strzel. Michałówka 102.10.

Ubieranie maski przeciwgazowej na czas 1) Altman Zw. Strzel. Jarosław 13. 2) Romaniewicz Zw. Strzel. Radymno 14.

Stowarzyszenie Gospodnio - Szynekarskie w Jarosławiu.

W myśl §. §. 18 i 19 statutu zwołuje się doroczne

Walne Zebranie

członków Stowarzyszenia na niedzielę t. j. **30 czerwca 1931** o godz. 5-tej po poł. (w lokalu Stowarzyszenia Kupców ul. Grunwaldzka l. 4. II. piętro

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania.
- 2) Sprawozdanie kasowe za rok 1930 i budżet na rok 1931.
- 3) Nowela ustawy antialkoholowej.
- 4) Wnioski i interpelacje.

Sekretarz:
Salo Altschüler.

Prezes:
Eugenjusz Bojarski.



Psy wszelkich ras tresowane, nietresowane, łańcuchowe, pokojowe, myśliwskie, sportowe poleca

światowej sławy firma
„CANISPORT”
KRAKÓW, skrytka pocztowa 299.
Również kupuje i zamienia.
Na prospekt dołączyć znaczkami 50 groszy.

Inserujcie w „Expressie Jarosławskim”

ZAWIADOMIENIE.

Dla Jarosławia oddałem obecnie wyłączne zastępstwo moich wyrobów firmie

DOM TOWAROWY IMPERIAL

Wskutek tego nie dostarczam więcej moich wyrobów innym sklepom, a o b u w i e z mojej fabryki sprzedawane będzie w Jarosławiu wyłącznie w magazynie powyższej firmy.

F. L. Popper
Fabryka obuwia
Chrudim.

„PARYŻANKA”

SALON MÓD

PRZEMYSŁ, Franciszkańska l. 33. II. p.

już nadeszły paryskie modele wiosenne.



Do P. K. O. mam zamiar wstąpić,
Wychodząc dziś na miasto;
Znów oszczędziłam na bucikach
Czyszcząc je ERDAL pastą!

Pasta do obuwia
Erdal
Wyrób krajowy

Kto

chce najtaniej kupić

Cement
Wapno
Gips
Papę
Szamotkę
Dachówkę

niechaj się zwróci do firmy

M. OKOŃ

JAROSŁAW, ul. Kraszewskiego

TELEFON Nr. 6.

Na sezon jesienny 1931 r.

poleca

NAWOZY SZTUCZNE a to:

sól potasową krajową,
kainit zwykły i mielony,
tomasyne,
superfosfat mineralny i kostny,
azotniak mielony i granulowany,
siarczan amonu,
wapno palone mielone,

w całowagonowych ładunkach, wprost z kopalni i fabryk, tudzież w drobnych ilościach ze swego magazynu w Jarosławiu.

Spółdzielczy
BANK ROLNICZY
z ograniczoną odpowiedzialnością
w JAROSŁAWIU.

ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych
W JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165 dostarcza cement wagonowo ze wszystkich fabryk oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuznickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne
Warunki zapłaty według umowy.